

POSTANOWIENIE Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 2000 R.

V KKN 362/2000

Przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają analogicznych unormowań, wyłączających, bądź ograniczających uprawnienie oskarżonego do wniesienia apelacji od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 387 k.p.k. Należy przyjąć zatem, że wyrok taki podlega kontroli instancyjnej na ogólnych zasadach. Mimo, że wymiar kary zostaje orzeczony w rezultacie zaaprobowania przez sąd wniosku oskarżonego i przy zgodzie prokuratora oraz pokrzywdzonego, to każda ze stron może wnieść apelację od wyroku i wysunąć w niej także zarzut rażącej niewspółmierności kary. Wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 387 k.p.k. nie modyfikuje zasad kontroli instancyjnej orzeczenia z punktu widzenia podstaw zaskarżenia, określonych w art. 438 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.

Sędziowie SN: H. Gradzik (sprawozdawca), Z. Stefaniak.

Prokurator Prokuratury Krajowej: J. Gemra.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 17 października 2000 r. sprawy Andrzeja Ł. oskarżonego z art. 242 § 3 k.k. z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w S od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 marca 2000 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 31 sierpnia 1999 r.,
oddalił kasację (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Prokurator Rejonowy w W. oskarżył Andrzeja Ł. o to, że w okresie od 13 grudnia 1998 r. do 3 marca 1999 r. w W., korzystając z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, bez usprawiedliwionej przyczyny nie powrócił do Aresztu Śledczego po upływie wyznaczonego terminu – tj. o przestępstwo z art. 242 § 3 k.k.

Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w W. oskarżony złożył wniosek w trybie art. 387 § 1 k.p.k. o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Prokurator wyraził zgodę na warunki skazania zaproponowane przez oskarżonego.

Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku i wyrokiem z dnia 31 sierpnia 1999 r., skazując Andrzeja Ł., bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, za przestępstwo z art. 242 § 3 k.k., wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Od tego wyroku wydanego w trybie art. 387 k.p.k., a zatem w warunkach dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, oskarżony wniósł jednak apelację. Zarzucił skarżonemu rozstrzygnięciu rażąco niewspółmierność kary. Wskazując na bardzo trudną sytuację materialną i rodzinną, wniósł o zmianę wyroku przez warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Rozpoznający apelację Sąd Okręgowy w S., w wyroku z dnia 7 marca 2000 r., uwzględnił wniosek oskarżonego i zawiesił warunkowo na okres 3 lat wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Od prawomocnego wyroku Prokurator Okręgowy w S. wniósł kasację na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisu art.

387 § 1 i 2 k.p.k., przez zawarcie w wyroku skazującym Andrzeja Ł. rozstrzygnięcia odmiennego od uzgodnionego między stronami i zaakceptowanego przez sąd pierwszej instancji. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania. (...)

W toku rozprawy kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W kasacji skarżący zarzuca rażąco obrazę art. 387 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na tym, że w postępowaniu odwoławczym sąd drugiej instancji, mimo negatywnego stanowiska prokuratora zmienił na korzyść oskarżonego rozstrzygnięcie o karze. Z całości wyводу zamieszczonego w uzasadnieniu można wnosić, że autor kasacji kieruje się założeniem, iż rozstrzygnięcie co do wymiaru kary podjęte w rezultacie przychylenia się przez sąd pierwszej instancji do konsensusu między oskarżonym a oskarżycielem publicznym (ew. także pokrzywdzonym) powinno zachować trwałość. Od wynegocjowanych warunków skazania można natomiast odstąpić tylko po ponownym rozpoznaniu sprawy przed sądem pierwszej instancji na ogólnych zasadach, albo raz jeszcze w trybie art. 387 k.p.k., przy zaakceptowaniu przez sąd ugody innej już treści. W myśl tej koncepcji skarżącego sąd odwoławczy nie byłby władny uwzględnić wniosku strony o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary innej, niż ta, na którą strona skarżąca wyraziła zgodę przed sądem pierwszej instancji. W przeciwnym bowiem razie naruszony zostaje model konsensualnego rozstrzygnięcia sprawy karnej, a zwłaszcza ten jego element, który zakłada definitywność zgody stron na rodzaj i rozmiar orzekanych kar.

Prezentowanemu w kasacji pogładowi nie można odmówić pewnej dozy racjonalności. Istotnie, od oskarżonego, który decyduje się na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej należałoby oczekiwać kon-

sekwencji. Przecież na warunkach przez niego samego zaproponowanych strona przeciwna wyraziła zgodę na zakończenie procesu bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Stanowisko skarżącego, trafnie odczytujące intencje ustawodawcy, który przez wprowadzenie unormowań zawartych w art. 387 k.p.k., zmierzał do uproszczenia i przyspieszenia postępowań karnych w sprawach drobniejszych, nie znajduje jednak wsparcia jurydycznego w przepisach procedury karnej normujących postępowanie odwoławcze.

Szczególne, co do postępowania odwoławczego rozwiązania ustawowe przyjmowano do funkcjonującej w prawie karnym skarbowym instytucji dobrowolnego poddania się karze, z której regulacja zawarta w art. 387 k.p.k. w dużym stopniu czerpie swój rodowód (por. Z. Gostyński – Nowe instytucje prawa karnego nawiązujące do prawa karnego skarbowego, Prok. i Pr. 1999 z. 10). W obowiązującej do dnia 16 października 1999 r. ustawie karnej skarbowej z dnia 26 października 1971 r. (Dz. U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103 ze zm.) wykluczono możliwość zaskarżenia postanowienia finansowego organu orzekającego o zezwoleniu na dobrowolne poddanie się karze, stanowiąc w art. 198 § 2, że staje się ono prawomocne z chwilą doręczenia oskarżonemu. W kodeksie karnym skarbowym (ustawa z dnia 10 września 1993 r. – Dz. U. Nr 930 ze zm.) instytucja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności została rozbudowana (rozdział 16), przy czym decyzję procesową w tym przedmiocie przekazano do właściwości sądu. Dopuszczono wprowadzić zaskarżenie postanowienia sądu ale tylko w wypadkach, gdy sąd orzekł grzywnę lub przepadek przedmiotów (ew. równowartość pieniężną) w rozmiarach przekraczających dobrowolne poddanie się sprawcy tym karom (art. 149 § 1). Po wydaniu postanowienia kończącego postępowanie karne skarbowe w warunkach dobrowolnego poddania się odpowiedzialności przez sprawcę nie może on cofnąć skutecznie swo-

jego wniosku, a tym samym kwestionować rozmiary dolegliwości karnych określonych już przez sąd.

Przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają analogicznych unormowań, wyłączających, bądź ograniczających uprawnienie oskarżonego do wniesienia apelacji od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 387 k.p.k. Należy przyjąć zatem, że wyrok taki podlega kontroli instancyjnej na ogólnych zasadach (P. Hofmański, E. Sadzik, Z. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wydawnictwo C.H. Beck, 1999, s. 361, Z. Gostyński – op. cit.). Mimo, że wymiar kary zostaje orzeczony w rezultacie zaaprobowania przez sąd wniosku oskarżonego i przy zgodzie prokuratora oraz pokrzywdzonego, to każda ze stron może wnieść apelację od wyroku i wysunąć w niej także zarzut rażącej niewspółmierności kary. Wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 387 k.p.k. nie modyfikuje zasad kontroli instancyjnej orzeczenia z punktu widzenia podstaw zaskarżenia, określonych w art. 438 k.p.k.

Dopuszczenie zaskarżalności rozstrzygnięcia o karze zawartego w wyroku wydanym w trybie art. 387 k.p.k. jest uzasadnione także z punktu widzenia celów postępowania karnego, do których ustawodawca odwołuje się w § 2 tego przepisu. Jednym z warunków ich realizacji jest trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym (art. 2 § 1 pkt. 2 k.p.k.), a więc właśnie kar i środków karnych. Mijałoby się z celem postępowania karnego wymierzenie oskarżonemu, nawet przy zgodzie prokuratora i pokrzywdzonego, kary rażąco niewspółmiernej. Konsensualny tryb ustalenia wysokości kary nie zwalnia wszak sądu pierwszej instancji od oceny czy uzgodnienie stron nie narusza w rażącym stopniu zasad wymiaru kary unormowanych w kodeksie karnym (art. 53-63). Nie ma zatem podstaw, by przyjąć, że rozstrzygnięcie o wymiarze kary zawarte w wyroku orzeczonym w procedurze przewidzianej w art. 387 k.p.k. nie podlega kontroli instancyjnej.

Skoro zaś postępowanie odwoławcze w odniesieniu do rozstrzygnięcia o karze toczy się na ogólnych zasadach, to oczywiste staje się, że sąd drugiej instancji może zmienić zaskarżony wyrok w części dotyczącej wymiaru kary, w granicach służących mu uprawnień procesowych określonych w art. 437 § 1 k.p.k. (przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z art. 434 i 454 § 2 i 3 k.p.k.), jeśli uzna za zasadny zarzut rażącej niewspółmierności kary. Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy w S. po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego.

Reasumując powyższy wywód należy stwierdzić, że zarzut kasacji Prokuratora Okręgowego w S. okazał się niezasadny. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie doszło bowiem i nie mogło dojść do naruszenia art. 387 § 1 i 2 k.p.k. Przepisy te, wyłączające możliwość orzeczenia kary innej, niż wskazana we wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego (por. wyrok SN z dnia 7 września 1999 r. WKN 32/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 77) obowiązują tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Kontrola odwoławcza odbywa się natomiast na zwyczajnych zasadach. Oznacza to, że ocena zasadności zarzutów apelacyjnych przebiega według ogólnych kryteriów ustawowych, niezależnie od tego, iż do wydania zaskarżonego wyroku doszło w trybie art. 387 k.p.k. (...)